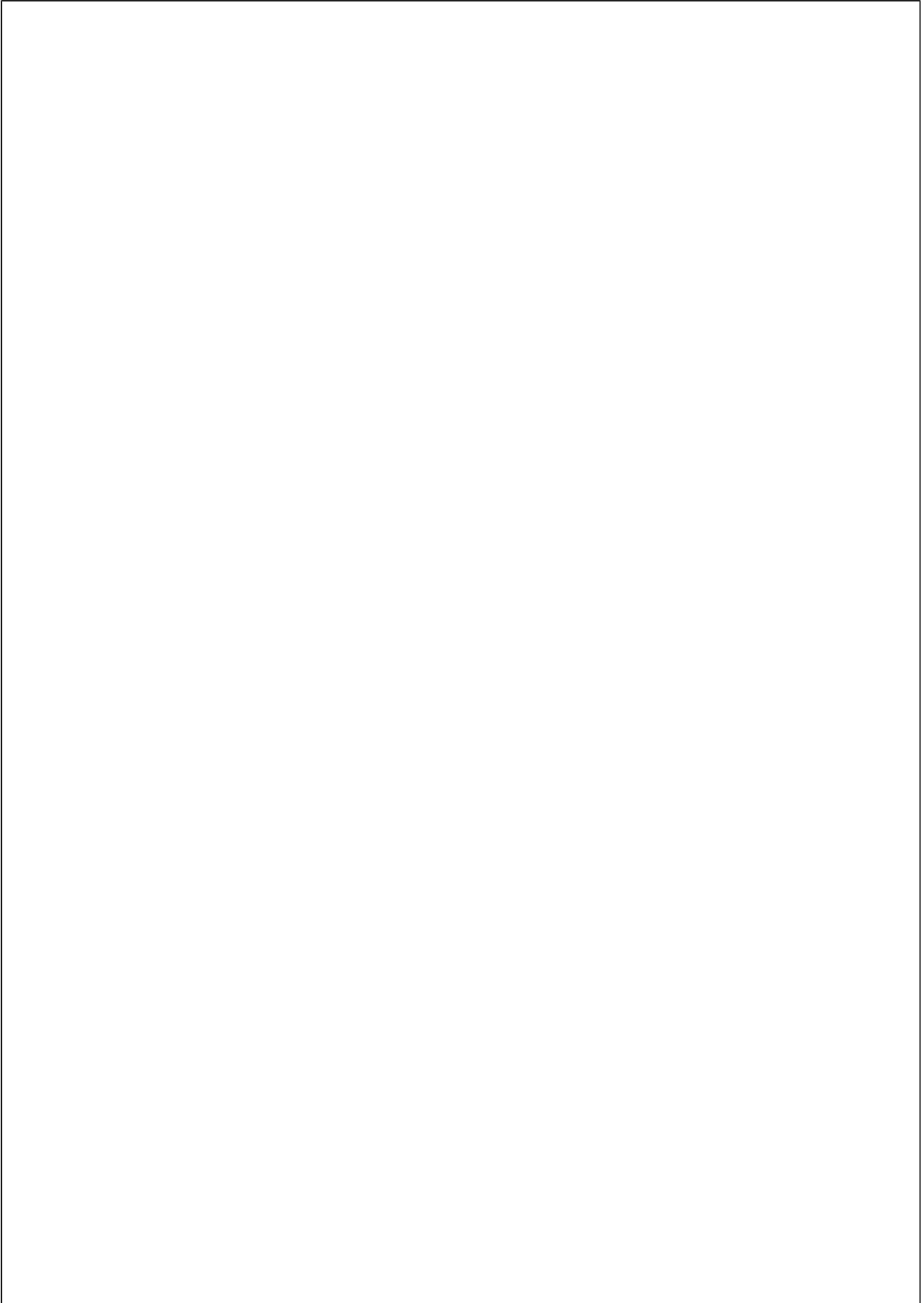


Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/154306,Cezary-Brozek-Niepodleglosc-i-prawa-wyborcze-dla-Polek.html>
27.02.2026, 13:55



Cezary Brożek: Niepodległość i prawa wyborcze dla Polek

„Równość ludzi i poczucie sprawiedliwości wymagają równouprawnienia kobiet. Ci, co tego nie rozumieją, potrzebują wychowania, nie dowodów” – mówił polski prawnik Leon Petrażycki w Dumie Rosyjskiej w 1906 r. Trzeba było jeszcze 12 lat, by kobiety polskie, już w Niepodległej, uzyskały prawa wyborcze.

28.11

[Kobiety Niepodległość](#)

Postulaty równouprawnienia płci pięknej pojawiały się na ziemiach polskich od połowy XIX wieku. W trzech zaborach istniały różne uwarunkowania, jednak spotkania kobiet i wymiana poglądów prowadzona na łamach prasy pozwoliły na wypracowanie podobnych celów. Początkowo zasadzały się one na uzyskaniu dostępu do edukacji oraz pracy zarobkowej. Z czasem doszła do tego potrzeba osiągnięcia praw politycznych na równi z mężczyznami i wreszcie wyjście poza przyjęte konwenanse obyczajowe. W efekcie wszystko to miało prowadzić do większej samodzielności oraz zmiany roli i pozycji kobiet w społeczeństwie.

Stare prawa

Problem równouprawnienia rozpatrywać można na kilku płaszczyznach: mentalnej, społecznej, gospodarczej i prawnej. Dobrym przykładem XIX-wiecznego statusu kobiety w ostatniej ze wspomnianych sfer są zapisy obowiązującego od 1 stycznia 1826 r. Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego. Artykuł 182 brzmiał:

„Żona nie może stawać w Sądzie bez upoważnienia męża [...]”

Art. 192: „Mąż przez ciąg trwającego małżeństwa zarządza majątkiem żony [...]”

Art. 236: „Dziecię nosi nazwisko ojca”

Art. 337: „W ciągu pożycia małżeńskiego oboje rodzice sprawują władzę rodzicielską; w razie jednak różności zdań, zdanie i wola ojca przeważa”.

Z kolei w zaborze austriackim, zgodnie z ustawą o stowarzyszeniach z 1867 r., „obcokrajowiec, kobieta i małoletni nie mogli być przyjęci do stowarzyszenia politycznego”. Niemal do końca XIX wieku kobiety nie miały możliwości pobierania nauk na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przykłady tego typu można by mnożyć.

Emancypantki

W drugiej połowie XIX postulaty posiadania przez kobiety takich samych praw i możliwości jak mężczyźni pojawiały się głównie w publicystyce (m.in. czasopisma „Bluszcz” i „Ster”) oraz literaturze. Ogromną rolę odegrały tutaj wybitne osobistości, pisarki poruszające w swej twórczości tę problematykę: Eliza Orzeszkowa, Maria Rodziewiczówna, Maria Konopnicka. Według tej ostatniej samodzielność kobiet miała polegać na porzuceniu romantycznego wzorca ofiary oraz (obok innych kwestii) na gruntowej zmianie mentalności przez nie same. Orzeszkowa z kolei podnosiła, iż

„jedną z najpospoliciej roztrząsanych w wieku naszym idei jest tak zwana emancypacja kobiet”.

Należy także pamiętać o powieściopisarce i patriotce Narcyzie Żmichowskiej, przekonanej, iż „kobieta jest we wszystkim równa mężczyźnie”. Obok nich kolosalną rolę odgrywały społeczniczki i siłaczki „pracy organicznej”. Wspomnieć należy o działaczce niepodległościowej Emilii Sczanieckiej, spełniającej się w Wielkopolsce na polu szerzenia oświaty, założycielce w 1871 r. instytucji „Pomocy naukowej dla ubogich dziewcząt w Poznańskim i Prusach Zachodnich”.

Organizacje kobiece

Na przełomie XIX i XX wieku wysiłki na rzecz praw kobiet zaczęły z obszaru publicystycznego przeobrażać się w coraz bardziej zinstytucjonalizowany wymiar. Pierwszą organizacją, działającą głównie w sferze edukacji na terenie wszystkich trzech zaborów było tajne Koło Kobiet Korony i Litwy (1886-1906). W 1905 r. w Krakowie odbył się pierwszy jawny trójzaborowy Zjazd Kobiet Polskich, który zaapelował do partii politycznych o włączenie postulatu równouprawnienia do ich programów. W 1907 r. Paulina Kuczyńska-Reinschmit stworzyła na terenie Królestwa Polskiego legalnie działający Związek Równouprawnienia Kobiet Polskich. W swoich działaniach wprost zmierzał on do przyznania paniom uprawnień wyborczych. Wyrazem determinacji w dążeniu do emancypacji może być publiczne spalenie na zjeździe związku w 1908 r. Kodeksu Napoleona, który w swej dawnej wersji narzucał Polkom status niemal niewolniczy. Jednocześnie wśród organizacji kobiecych coraz intensywniejsza stawała się dyskusja o kształcie przyszłych rozwiązań.

Impuls Wielkiej Wojny

Z chwilą wybuchu Wielkiej Wojny sprawa równouprawnienia kobiet nie była zatem novum w programach i działaniach społeczno-politycznych na ziemiach polskich. W kręgach inteligenckich dyskutowało się i pisało na ten temat, organizacje kobiece spotykały się, zwoływały zjazdy, działały. Wojna nadała sprawom znacznego przyspieszenia.

Wobec ogromnej rzeszy mężczyzn walczących i poległych na frontach to przedstawicielkom płci pięknej przypadła rola kreatorów życia społecznego i rodzinnego. Na polskim gruncie dochodził jeszcze czynnik niepodległościowy. Kobiety bowiem działały tutaj jako łączniczki, wywiadowczynie w tajnych organizacjach, gromadziły broń i pracowały w służbach medycznych. Założona w 1913 r. Liga Kobiet Pogotowia Wojennego (potem: Liga Kobiet Polskich Pogotowia Wojennego) współpracowała z Legionami i Polską Organizacją Wojskową, prowadząc z czasem żywe spory, jakie kierunki polityczne i ideologiczne realizować.

„Bez różnicy płci”, czyli przeżytek i rażąca niesprawiedliwość

11 listopada 1918 r., tuż po powrocie Józefa Piłsudskiego z Magdeburga, środowiska kobiece w osobach Justyny Budzińskiej-Tylickiej i Marii Chmieleńskiej przedstawiły mu postulaty równouprawnienia wyborczego, pisząc:

„W państwie prawdziwie demokratycznym, jakim stać się ma Polska, ograniczenie praw obywatelskich ze względu na płeć jest przeżytkiem i rażącą niesprawiedliwością, zwłaszcza wobec szeroko nakreślonego projektu przyszłej konstytucji”.

Piłsudski, przyszły mąż „zaciętej feministki” – jak sama siebie nazywała Aleksandra Szczerbińska – jako jedno z najważniejszych zadań dla powołanego rządu Moraczewskiego wyznaczył opracowanie zasad wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Projekt ordynacji został przygotowany w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Rada Ministrów rozpatrzyła go w okresie 19-27 listopada. Art. 1 projektu został zaakceptowany 19 listopada. Dekret o ordynacji wyborczej Tymczasowy Naczelnik Państwa podpisał 28 listopada 1918 r. Jego opublikowanie było formalnością, jakkolwiek niezbędną dla wejścia dokumentu w życie. Dekret ukazał się zatem w Dzienniku Praw Państwa Polskiego nr 18, pod pozycją 46. Zgodnie z jego art. 1

„wyborcą do Sejmu jest każdy obywatel państwa bez różnicy płci, który do dnia ogłoszenia wyborów ukończył 21 lat”.

Sformułowanie „bez różnicy płci” oznaczało, że po raz pierwszy w historii Polki będą mogły wybierać i być wybieranymi.

► [Czytaj więcej na portalu przystanekhistoria.pl](http://przystanekhistoria.pl)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kobiety, Niepodległość

Artykuł